

NAFTA I GAZ
CHEMIA
FARMACJA
PAPIER
DALIWA
CERAMIKA
SZKŁO



WARSZAWA 10
401 ROK XXXII
PAŹDZIERNIK
2023

KRAJOWY SEKRETARIAT PRZEMYSŁU CHEMICZNEGO

◉ Wybory ◉ Orlen ◉ Pekao TFI ◉ Bruksela ◉
◉ Patron NSZZ „Solidarność” ◉

Wybory 15 października 2023 i co dalej...?

W dniu 15 października 2023, odbyły się wybory do parlamentu połączone z referendum. Frekwencja i całość zjawisk związanych z atmosferą ostrych kampanii przed wyborami, oraz rezultaty są znane. Wyrazić należy nadzieję, że każdy uczestniczący w wyborach, oddał głos zgodnie ze swoimi wartościami, przekonaniem, w zgodzie z własnym sumieniem. Wszystkim dziękujemy.

Jednak ...

„W tej chwili jesteśmy tuż po wyborach i od tego jaki będzie ich rezultat w postaci sposobu ukształtowania władz wykonawczych zależy jakie będziemy mieć zadania na najbliższe lata. Niestety wygląda na to, że nie będziemy mieć po drugiej stro-



nie tych, którzy rozumieją i szanują interesy i potrzeby środowisk pracowniczych”.

Czekamy, na dalszy rozwój wydarzeń.

Tomasz Biber

Spotkanie przedstawicieli KSPCH z ORLEN

W dniu 3 października 2023 r. w siedzibie ORLEN S.A. w Warszawie, odbyło się spotkanie przedstawicieli Krajowego Sekretariatu Przemysłu Chemicznego NSZZ „Solidarność”: Piotra Łusiewiczza, Karola Fronta i Marka Balkowskiego z Prezesem ORLEN S.A. Panem Danielem Obajtkiem, Członkiem Zarządu ds. Strategii i Równowagi Rozwoju Panią Iwoną Waksmundzką – Olejniczak oraz Dyrektorem Wykonawczą ds. Kadr Panią Wioletą Kandziak.

Tematyka spotkania dotyczyła m.in. współpracy Krajowego Sekretariatu Przemysłu Chemicznego NSZZ „Solidarność” z ORLEN S.A., Krośnieńskiej Huty Szkła „Krosno” oraz Porozumienia w sprawie zabezpieczenia praw i interesów pracowników oraz praw wolności związków zawodowych w kontekście konsolidacji spółek paliwowo – gazowych.

Prezes Zarządu Pan Daniel Obajtek zadeklarował otwartość na współpracę z KSPCH NSZZ „Solidarność”, analizę tematu Krośnieńskiej Huty

Szkła „Krosno” zaś w kwestii „Porozumienia w sprawie zabezpieczenia praw...” ORLEN S.A. oczekuje na uregulowanie zapisów Statutu NSZZ „Solidarność”, które pozwolą na swobodne funkcjonowanie organizacji NSZZ „Solidarność” u jednego pracodawcy biorąc pod uwagę obecne przekształcenia własnościowe.

Sytuacja jest dynamiczna, szczególnie w kontekście wyborów do parlamentu i dalszych spraw z tym związanych.

Tomasz Biber

Mija 39 lat od męczeńskiej śmierci ks. Jerzego Popiełuszki, patrona NSZZ „Solidarność”

Kapłan miał 37 lat.
„Solidarność to jedność serc,
umysłów i rąk zakorzenionych
w ideałach, które są zdolne przemieniać świat.”

**„NIE DAJ SIĘ ZWYCIĘŻYĆ ZŁU,
LECZ ZŁO DOBREM ZWYCIĘŻAJ.”**

Te cytaty przeszły do historii, aczkolwiek, czy w dzisiejszych czasach mają takie samo znaczenie jak w latach 80-tych XX wieku. Odpowiedzmy sobie sami na to pytanie.

Jerzy Aleksander Popiełuszko, wcześniej Alfons Popiełuszko ur. 14 września 1947 w Okopach, zm. 19 października 1984 we Włocławku) – polski duchowny rzymskokatolicki, tercjarz franciszkański, kapelan warszawskiej „Solidarności”, obrońca praw człowieka w PRL, zamordowany przez funkcjonariuszy Służby Bezpieczeństwa PRL, błogosławiony i męczennik Kościoła katolickiego. Pośmiertnie odznaczony Orderem Orła Białego.

Księża Popiełuskę pochowano przy kościele św. Stanisława Kostki, a nie na Powązkach czy w rodzinnej Suchowoli – jak chciały ówczesne władze. W pogrzebie 3 listopada 1984 r. wzięło udział ponad 600 tys. wiernych oraz blisko tysiąc księży. Do grobu zaczęły ścierać pielgrzymki z całej Polski. Jak wiadomo, członkowie NSZZ „Solidarność”, cały rok, dzień i noc pełnią wartę przy grobie swojego błogosławionego patrona.

NSZZ „Solidarność” była tą organizacją i tą wartością, którą ks. Popiełuszko wspierał, której poświęcił wiele pracy, wrażliwości uwagi i za którą oddał życie.

Wiele publikacji na wiele sposobów i w różnych formach i interpretacjach, jest dostępnych na temat życia, pracy i męczeńskiej śmierci błogosławionego Księdza Jerzego Popiełuszki, lecz warto przypomnieć sobie w obecnych czasach, kilka istotnych przekazów męczennika za słuszną sprawę.

PRAWDA, DOBRO, SPRAWIEDLIWOŚĆ I SOLIDARNOŚĆ

Charakterystyczne dla na-



uczania ks. Jerzego Popiełuszki było odwoływanie się do fundamentalnych wartości moralnych i odnoszenie ich do konkretnych realiów życia społecznego. Dzięki tej metodzie ukazywał, że podstawą ładu społecznego są najważniejsze wartości, unikając zarazem deklaratywnego jedynie ich wyliczania. Pokazywał, że życie społeczne naprawdę opiera się na prawdzie, dobru, sprawiedliwości, solidarności, a zarazem – że wszyscy są zobowiązani do życia zgodnego z tymi wartościami.

OSOBISTE NAWRÓCENIE NA PIERWSZYM MIEJSCU

W czasie Mszy za Ojczyznę 31 października 1982 r. mówił: „Gdyby większość Polaków w obecnej sytuacji wkroczyła na drogę prawdy, gdyby ta większość nie zapomniała, co było dla niej prawdą jeszcze przed niespełna rokiem, stalibyśmy się narodem wolnym duchowo już teraz. A wolność zewnętrzna czy polityczna musiałaby przyjść prędzej czy później jako konsekwencja tej wolności ducha i wierności prawdzie”. Odzwierciedlał w tym fragmencie fundamentalny przekaz nauczania społecznego Kościoła: najważniejsze jest osobiste nawrócenie, czy też – mówiąc językiem



bardziej świeckim – życie w zgodzie z prawdziwymi wartościami, a rzeczywistość naprawa struktur społecznych nastąpić może w wyniku tych osobistych wyborów. Jak mówił, to od nas zależy, czy będziemy likwidować zło.

Takie wymagania stawiał też rządzącym. Obecny patron „Solidarności” podkreślał wtedy, że władza jest służbą, sprawowaną w posłuszeństwie prawdzie i sprawiedliwości. Jak mówił, biada władcom, którzy chcą pozyskać obywatela za cenę zastraszenia i niewolniczego lęku.

PRAWDA POWIĄZANA Z WOLNOŚCIĄ

Wartością niezbędną jako podstawa życia społecznego ks. Popiełuszko akcentował prawdę, rozumianą najprościej, jako zgodność słów i czynów. Prawda powinna zarazem być ściśle powiązana z wolnością, w duchu jej chrześcijańskiego rozumienia. Trzeba przy prawdzie stać bez względu na cenę – kłamstwo poniża. W prawdzie trzeba żyć, dawać jej świadectwo, upominać się o nią. Żyjąc w prawdzie można zachować wolność nawet w więzieniu – mówił w czasach, gdy za głoszenie prawdy można było trafić za kraty.

Przeciwstawianie się złu stawiał jako

zadanie swym słuchaczom, członkom NSZZ „Solidarność”. Nie wystarczy samemu żyć według wartości – trzeba czynnie przeciwstawiać się złu. Na Mszy za Ojczyznę 30 października 1983 r. pytał: „Może jeszcze za mało naszych dobrowolnych wyrzeczeń, za mało czysto ludzkiej solidarności, za mało odwagi do demaskowania zła, za mało troski o cierpiących, krzywdzonych i więzionych? Może ciągle za dużo w nas egoizmu, załęknięcia, za dużo pijaństwa, za dużo ludzi sprzedanych, bez własnego zdania, chcących wygrywać własne interesy kosztem innych?”.

SOLIDARNOŚĆ Z DUŻEJ I MAŁEJ LITERY

Głosząc swe kazania w okresie zrywu „Solidarność”, a następnie w czasach, gdy Związek i głoszone przez niego wartości były przedmiotem represji ze strony komunistycznych władz, ogromną wagę kapelan przywiązywał właśnie do solidarności – z dużej i małej litery. Nazwa tego ruchu odwoływała się do wspólnotowego charakteru życia społecznego.

To jedność, nadzieja, troska o Ojczyznę, zachowanie wolności i godności, pokonanie lęku” – mówił 28 sierpnia 1983 podczas Mszy za Ojczyznę. Nie będzie nadużyciem

stwierdzenie, że tak właśnie widział ks. Jerzy Popiełuszko wzorzec życia społecznego.

W świetle tych wartości stanowczo piętnował zjawiska społeczne będące ich zaprzeczeniem. Szczególny sprzeciw budziło cierpienie niewinnych. Stanowczo protestował wobec przemocy stosowanej przez władzę jako narzędziu rządzenia. Najbardziej jaskrawym jej przykładem było zamordowanie przez milicjantów Grzegorza Przemyka. Jego pogrzeb prowadził właśnie ks. Jerzy, ale nie powiedział wtedy ani słowa – milcząca obecność tysięcy ludzi była najwymowniejszym świadectwem. Niedługo później



ks. Popiełuszko wygłosił chyba najbardziej stanowcze kazanie, piętnujące straszną zbrodnię. Ks. Jerzy w duchu chrześcijańskiej nadziei podkreślał zarazem, że przemoc nie ma ostatniego słowa, nie może zwyciężyć.

Ład społeczny, według księdza Popiełuszki, opierać się musi na poszanowaniu godności człowieka i jego praw. Wynikały z tego bardzo konkretne zasady: wolność wyznania; wolność wychowania dzieci w szkołach zgodnie z prawdziwymi wartościami, bez narzucanej ideologii, wolność związków zawodowych. Negatywnym punktem wyjścia były tu roszczenia totalitarnej władzy, zwalczającej Kościół, indoktrynującej uczniów, rozwiązujących związki zawodowe, które nie chciały się podporządkować. Jednak za każdym razem ks. Jerzy wywodził swój sprzeciw z podstawowych, pozytywnych wartości. Rów-

nież protestował przeciw cenzurze, bo zaprzeczała wolności słowa.

Wartość pracy ludzkiej

„Solidarność” w czasach swej świetności postawiła na porządku dziennym kwestię pracy. Nie mogło zabraknąć tej kwestii w kazaniach kapelana. Podkreślał, że praca ma służyć człowiekowi, uszlachetniać go. Przyczyny rozbieżności tego stanu postulowanego z ówczesnymi realiami ujmował bardzo głęboko – winien był brak Boga, sprawiedliwości, prawdy, wolności, poszanowania godności, miłości.

SYSTEM POWINIEN BYĆ DLA CZŁOWIEKA, A NIE ODWROTNIE

Stanem, do którego należy zmierzać, który powinien stanowić wyjście z głębokiego konfliktu między władzą a sprzeciwiającą się jej znaczną częścią społeczeństwa, powinien być pokój. W duchu chrześcijańskiego ro-

zumienia tego pojęcia, ks. Jerzy nie miał na myśli jedynie braku przemocy, prawdziwy pokój oparty jest bowiem na sprawiedliwości. Wśród warunków sprawiedliwości ks. Jerzy Popiełuszko wymieniał równość wobec prawa, niezawisłość sądów, amnestię dla więźniów politycznych, naprawienie krzywd, zawarcie ugody społecznej. I choć odnosi się to do konkretnych realiów życia w PRL lat osiemdziesiątych ubiegłego wieku, to jednak, w sposób niezmiennie charakterystyczny dla charyzmatycznego kapłana, można w nich odnaleźć ogólne, uniwersalne zasady zastosowane do konkretnych realiów. Szczególnie zwraca uwagę postulat naprawienia krzywd moralnych jako warunku pokoju i społecznego porozumienia.

Tomasz Biber

Negocjacje i prace Komitetu Dialogu Społecznego Sektora Gazowego przy Komisji Europejskiej w Brukseli

9-10 października 2023



Zgodnie z ustalonym harmonogramem i wcześniejszymi zapowiedziami, w dniach 9-10 października 2023 roku, miało miejsce spotkanie grupy negocjacyjnej Komitetu Dialogu Społecznego Sektora Gazowego przy Komisji Europejskiej. Strona polska była reprezentowana przez Przewodniczącego KSPCh,

Piotra Łusiewicza, oraz Tomasza Biber. W dniu pierwszym podsumowano prace dotyczące rozdziału 1 i 2 oraz przygotowano się do spotkania z przedstawicielami Eurogas, które miało miejsce dzień później.

W toku prac, nader skomplikowanych z powodu dużego zróżnicowania w wielu płaszczyznach między repre-

zentantami związków zawodowych i przedstawicielami pracodawców z wielu krajów, udało się przygotować rozdziały 3 i 4 przygotowywanej dyrektywy unijnej.

Za bardzo istotne w trakcie prac uznano tzw. definicje, albowiem kultura języka, interpretacje słów i sformułowań, w szczególności natury prawnej muszą być zgodne i kompatybilne dla wszystkich języków, krajów Unii Europejskiej. Definicje oraz wszystkie ustalone treści zostały przekazane do analizy prawnej Dyrektoriatu Komisji Europejskiej w celu uzyskania aprobaty prawnej i lingwistycznej, do prowadzenia dalszych prac. Następne spotkanie już w grudniu.

Reprezentujący Polskę, Przewodniczący Łusiewicz, wskazywał na istniejące w Polsce mechanizmy kształcenia pracowników w ramach tzw. kształcenia ustawicznego, oraz budowania ścieżek kariery we współpracy z pracodawcą, czym zaskoczył wielu negocjatorów, uczestniczących w pracach. Ponadto poruszył temat unikalnych kompetencji pracowników gazownictwa w Polsce jak spawacze, monterzy, operatorzy tłoczni gazu, pracowników terminala LNG przy rozładunku gazowców i na nalewkach cystern samochodowych, i dyspozytorów gazu.

Inną sprawą poruszoną przez stronę polską, było przedstawienie innej organizacji sektora gazowego w Polsce, szczególnie w kontekście działań Orlen S.A.

W sprawach dotyczących zatrudniania w procesie transformacji Piotr Łusiewicz, wskazał za istotne właściwe potraktowanie umów antykonkurencyjnych przy przechodzeniu do innych branż, firm, w formie rozróż-



nienia pracowników fizycznych od kadry zarządzającej, administracji, księgowości itd.

Na koniec, strona polska potwierdziła konieczność doprecyzowania ogólnego sformułowania przedstawicieli pracowników (postulowanego przez Eurogas, reprezentującego pracodawców), na związki zawodowe/przedstawicieli pracowników, w celu uniknięcia prób eliminowania związków zawodowych z rozmów, negocjacji w zakresie lokalnym.

Tomasz Biber



Po negocjacjach grupy negocjacyjnej 9-10.10.2023

Rozdział 3: Zapewnienie pracy w ramach transformacji.

1. Wspólnym celem przedsiębiorstw i związków zawodowych jest zapewnienie wysokiej jakości miejsc pracy pracownikom, którzy zmieniają lub dostosowują swoją pracę w wyniku transformacji. Cel ten zostanie osiągnięty poprzez wdrożenie jasnych programów przygotowujących pracowników do zmiany miejsca pracy. Firmy zobowiązują się do zapewnienia przejścia na nowe stanowiska pracy o co najmniej tej samej jakości.

Staże pracy w przedsiębiorstwach lub zwolnienia z pracy oraz współpraca między przedsiębiorstwami będą miały strategiczne znaczenie dla zarządzania przejściem z jednej pracy do drugiej, w szczególności w przypadku profili stanowisk, które mogą zniknąć lub znacznie się zmniejszyć. Firmy powinny zobowiązać się do strategicznej dyskusji na temat zmiany pracy i rozwoju z przedstawicielami pracowników (zgodnie z definicją w rozdziałach 1 i 2). Priorytetowo należy traktować staże wewnętrzne w tej samej firmie. Jeśli nie można zapewnić staży wewnętrznych w firmie, należy rozważyć priorytet w tej samej grupie firm. Jeżeli nie można zapewnić stanowisk pracy w tej samej grupie przedsiębiorstw, należy rozważyć zawarcie umów o współpracy z przedsiębiorstwami z tego samego lub różnych sektorów gospodarki, aby wesprzeć przejście z jednej pracy

do drugiej. Firmy muszą zobowiązać się do wspólnego identyfikowania ze związkami zawodowymi możliwości pośrednictwa pracy, a także możliwości zwolnień monitorowanych.

2. Pracodawcy i przedstawiciele pracowników uznają, że rozmowy kwalifikacyjne dotyczące rozwoju kariery zawodowej są warunkiem wstępnym zapewnienia prawidłowego przewidywania zmian i udanego przejścia. Pracodawcy zobowiązują się do przeprowadzania rozmów dotyczących rozwoju kariery z pracownikami, których potencjalnie dotyczy problem, niezależnie od ich statusu zatrudnienia przynajmniej raz w roku. Podczas takich wywiadów bada się i zarysowuje indywidualne plany kariery w oparciu o ogólnofirmowe plany sprawiedliwej transformacji społecznej i oceny wpływu społecznego, jak uzgodniono w rozdziale 1.

3. W ramach tych rozmów pracodawca i pracownik ustalą cele / wyniki szkoleń i uczenia się przez całe życie, aby osiągnąć wyznaczoną ścieżkę kariery.

4. Przedstawiciele pracowników będą ściśle zaangażowani w opracowywanie rozmów dotyczących rozwoju kariery, aby zapewnić odpowiednią jakość i warunki, by doradzać pracownikom w zakresie rozwoju kariery zawodowej. Podczas tych rozmów będzie mógł im towarzyszyć przedstawiciel pracowników.

Rozdział 4: Szkolenia jakościowe kluczem do bezpieczeństwa zatrudnienia

1. Partnerzy społeczni uznają, że szkolenia i uczenie się przez całe życie są niezbędne do utrzymania kwalifikacji i umiejętności pracowników oraz do zapewnienia im bezpieczeństwa zatrudnienia. W związku z tym pracownicy będą mieli dostęp do odpowiednich szkoleń.

2. Zgodnie z rozmowami dotyczącymi rozwoju kariery określonymi w rozdziale 3 wszyscy pracownicy, których to dotyczy, mają prawo do odpowiedniego szkolenia w celu dostosowania swoich umiejętności do przyszłej pracy. Możliwości szkoleniowe powiązane z celami/wynikami rozmowy kwalifikacyjnej powinny być regularnie aktualizowane i powinny być niezależne od programu utrzymywania umiejętności.

3. Oferowane szkolenie musi być odpowiedniej jakości, aby osiągnąć te cele. W politykach szkoleniowych określonych w planie sprawiedliwej transformacji społecznej i odzwierciedlonych w wynikach/celach indywidualnych rozmów dotyczących rozwoju kariery należy odnieść się do istniejących europejskich i/lub międzynarodowych ram kształcenia i szkolenia zawodowego. Pracodawcy będą regularnie informować przedstawicieli pracowników i konsultować się z nimi w sprawie rozwoju tych polityk szkoleniowych,

w tym w sprawie czasu trwania, wskaźników ukończenia, ogólnych budżetów na szkolenia itp.

Partnerzy społeczni uznają znaczenie szkoleń osobistych.

4. Oferta szkoleniowa będzie dostępna dla grup szczególnie wrażliwych, promując włączenie społeczne i różnorodność.

5. Pracodawcy uznają społeczną odpowiedzialność wobec młodych ludzi i potrzebę inwestowania w ich włączenie i przygotowanie do przyszłej pracy, w szczególności poprzez dobrej jakości praktyki zawodowe. W ten sposób pracodawcy będą również starali się promować różnorodność

i równość płci w miejscach pracy.

6. Szkolenia muszą być walidowane, uznawane i prowadzić do certyfikowanych kwalifikacji. Kwalifikacje te powinny być powiązane z możliwościami utrzymania przez pracowników zatrudnienia i zdobycia umiejętności niezbędnych do ich przyszłej pracy, zgodnie z wyżej ustalonymi ścieżkami kariery. Dokładne warunki zostaną ustalone przez partnerów społecznych na odpowiednim szczeblu.

7. Koszt szkolenia powinien zostać poniesiony przez pracodawcę zgodnie z przepisami dotyczącymi szkolenia zawodowego na poziomie

państwa członkowskiego. Czas poświęcony na przygotowanie i późniejszą obróbkę szkolenia, jak również czas spędzony na samym szkoleniu, należy uznać za czas pracy i odpowiednio zapłacić

8. Firmy borykające się z trudnościami finansowymi powinny mieć dostęp do specjalnych funduszy na szkolenie pracowników dotkniętych zmianą pracy. Dokładne warunki zostaną określone na poziomie europejskim i krajowym przez partnerów społecznych.

WAŻNE INFORMACJE

Szanowni Członkowie Związku Zawodowego NSZZ „Solidarność” z Krajowej Rady Sekcji Górnictwa Naftowego i Gazownictwa,

Chcielibyśmy podzielić się ważnymi informacjami oraz wnioskami wynikłymi z ostatniego posiedzenia Krajowej Rady Sekcji Górnictwa Naftowego i Gazownictwa NSZZ „Solidarność”, które miało miejsce w dniach 28-29 września 2023 roku w miejscowości Złotniczki pod Poznaniem. Poniżej przedstawiamy główne tematy poruszone podczas tego spotkania:

1. Przekazanie majątku i dokumentów: Na posiedzeniu omówiono kwestie przekazania majątku oraz dokumentów od poprzedniego Przewodniczącego, Bolesława Potyrały, nowemu Przewodniczącemu, Karolowi Front. Procedura przejęcia dokumentów i majątku została zakończona pomyślnie, co umożliwi ciągłość działania naszej sekcji.

2. Sytuacja w spółkach: Podczas spotkania dokładnie przeanalizowano sytuację w poszczególnych spół-

kach, które wchodzą w skład rady sekcji. Omówiono bieżące wyzwania, osiągnięcia i plany rozwoju. Współpraca między spółkami a naszym Związkiem jest kluczowa dla zapewnienia stabilności oraz warunków pracy zgodnych z naszymi wartościami.

3. Fuzja spółek z Orlen: Przewodniczący Krajowego Sekretariatu Przemysłu Chemicznego NSZZ „Solidarność” Piotr Łusiewicz poinformował członków rady na jakim etapie jest fuzja spółek pod kątem organizacji NSZZ „Solidarność” w poszczególnych spółkach. To istotny krok w zapewnieniu jednolitej i silnej reprezentacji naszego Związku w całym sektorze. Przewodniczący Karol Front przekazał swoje wrażenia po inauguracyjnym spotkaniu z przewodniczącym Krajowej Sekcji Przemysłu Naftowego, Markiem Balkowskim.

Zarząd Krajowej Rady Sekcji Górnictwa Naftowego i Gazownictwa pragnie podziękować wszystkim uczestnikom spotkania za zaangażowanie i aktywny udział w dyskusjach. Kolejne posiedzenie Rady jest

już planowane na ten rok, co daje nam szansę na kontynuację prac nad ważnymi inicjatywami i wyzwaniami. Razem tworzymy silny Związek, gotowy do obrony praw i interesów naszych członków.

Bądźmy razem, wspierajmy się nawzajem i działajmy na rzecz naszej wspólnej sprawy. Dziękujemy za Waszą ciężką pracę i oddanie.

Z solidarnością,

Michał Krupa

Sekretarz

Rady Krajowej Sekcji Górnictwa Naftowego i Gazownictwa NSZZ „Solidarność”

Zastępca Przewodniczącego Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” w Spółce Operator Gazociągów Przesyłowych GAZ-SYSTEM S.A.

Przewodniczący Komisji Podzakładowej NSZZ „Solidarność”

INWESTOWANIE TO NIE LUKSUS, ALE KONIECZNOŚĆ

- o tym, jak mądrze zacząć inwestować – dla siebie i bliskich – na bliższą i dalszą przyszłość – rozmawiamy z Łukaszem Kędziorem, Prezesem Zarządu Pekao TFI – najstarszego i jednego z największych towarzystw funduszy inwestycyjnych w Polsce.

- **Panie Prezesie, czy jest w ogóle sens oszczędzać na przyszłość? Czasy niespokojne, nie wiadomo co jeszcze nas zaskoczy. Może po prostu lepiej skupić się na tym, co „tu i teraz”. Żeby potem nie żałować...**

- Ależ właśnie tym bardziej trzeba oszczędzać i inwestować na przyszłość. Skoro jest więcej niepewności, to tym ważniejsza jest własna prywatna zapobiegliwość o zabezpieczenie środków na przyszłość – dla siebie i bliskich. Dla każdego ta „przyszłość” może zresztą oznaczać co innego. Może to być perspektywa kilku, kilkunastu czy kilkudziesięciu lat.

- **Czyli warto ?**

- To, że warto, trzeba a nawet musimy długoterminowo, systematycznie inwestować itp. chyba nie wymaga argumentacji. Przecież dla znakomitej większości z nas nie ma za bardzo innego sposobu na zgromadzenie pieniędzy nie tylko na może i niechcianą, ale nieuchronną starość, ale i bardziej przemawiające do wyobraźni wydatki: remont mieszkania, naukę dzieci, samochód... Ale jakkolwiek nie byłby cel, zacznijmy – serio – od rachunku sumienia.

- **Brzmi poważnie...**

- Bo to poważna sprawa. I poważne pytania, na które warto sobie odpowiedzieć naprawdę szczerze. Co ja właściwie chcę osiągnąć? Ile mam na to czasu? Czy jestem zdecydowana / zdecydowany, żeby dojść do tego celu kosztem rezygnacji z innych bieżących wydatków? Ile konkretnie potrzebuję by zrealizować ten cel? Z grubsza – ile muszę odłożyć co roku, co miesiąc, żeby to było możliwe? Nie przesadzajmy z doliczaniem przyszłych zysków. Chodźmy po ziemi. Pamiętajmy, że inflacja, choć ostatnio spadała, zapewne może podwyższyć koszt planowanego zakupu, marzenia...

- **Ale sytuacja finansowa każdego z nas może być bardzo różna...**

- To prawda i dlatego w tym początkowym rachunku sumienia ważne jest by także szczerze powiedzieć sobie, jaka jest właściwie moja sytuacja finansowa? Jeśli mamy np. wysokooprocentowane długi (z *kart kredytowych, jakieś drogie szybkie pożyczki, kosztowne raty na zakup sprzętu, mebli, samochodu*) to najpierw skupmy się na ich „ogarnięciu”, ograniczeniu i spłacie. Pamiętajmy, że – w normalnych warunkach – koszty odsetek, jakie płacimy za swoje długi, będą najprawdopodobniej wyższe lub znacznie wyższe niż oprocentowanie jakichkolwiek lokat czy dochody z w miarę bezpiecznych funduszy. Innymi słowy – biorąc pod uwagę w miarę bezpieczne inwestycje – bardziej opłaci się spłacanie i zmniejszanie długów (i odsetek od nich) niż lokowanie tych kwot na niższy procent. Ale to właśnie lokaty i fundusze mogą być sposobem na to, by odłożyć nieco pieniędzy również na kolejne etapy spłacania takich długów.

- **To nie brzmi super atrakcyjnie. A może są jakieś sposoby na błyskawiczne zarobienie dużych pieniędzy? Przecież ludzie opowiadają o szybkich fortunach zarabianych na giełdzie, o nowych wynalazkach finansowych...**

- Nie wierźmy w bajki o magicznych sposobach szybkiego zarabiania na rynku na spłatę długów. Nie dajmy się nabrać hochsztaplerom obiecującym podejrzenie wysokie zyski z jakichś dziwnych transakcji. Dróg na

skróty nie ma. To ślepe uliczki, gdzie za rogiem na naiwnych czyhają cwaniaczki obiecujące złote góry. Legalny rynek prawdziwych inwestycji jest nudniejszy i nie oferuje seksownych opowieści o krociowych zyskach.

- To wróćmy do prawdziwych sposobów inwestowania... Kogo na to stać?

- Oszczędzanie i inwestowanie to nie jest luksus, tylko konieczność. Tak jak już mówiłem dla większości z nas to jedyny sposób na zgromadzenie środków na większe wydatki. Jeśli jesteśmy w tej szczęśliwej sytuacji, że mamy np. rozłożony na wiele lat i nie zabijający wysokością rat kredyt hipoteczny, a dochody pozwalają na niewydatkowanie i odłożenie np. paruset złotych miesięcznie (to naprawdę ma sens, nawet jeśli to będzie i mniej niż te sto złotych), to już jest „przestrzeń” na swoją ścieżkę inwestowania. Pomyślmy jak z tych stu, trzystu czy pięciuset złotych odkładanych co miesiąc po jakimś czasie mieć faktycznie co najmniej ładnych kilka tysięcy. I myślimy obrazami. Stówka czy dwie miesięcznie odłożone na rachunek czy rejestr funduszu nie zadziała na wyobraźnię. Inwestycja w fundusze oczywiście wiąże się z ryzykiem. Fundusz nie może obiecać ani zagwarantować żadnej konkretnej stopy zwrotu (zysku). Ale jeśli wytrwamy, to przecież za parę lat możemy zobaczyć tam środki np. na zakup telewizora, kursu językowego dla dziecka czy wczasy. Czyli na to, na co może obecnie obiektywnie nas nie stać. I nie dajmy się wpuszczać w maliny prześmiewcom, którzy będą kpić z tej naszej ścieżki i z naszego planu. Lepiej iść małymi krokami i mieć coś, niż nie robić nic i nie mieć nic.

- Ale tak myśląc ludzie zwykle wybierali lokaty. Tylko, że ich oprocentowanie było tak niskie, że trudno było mówić o zyskach...

- Jeśli chcemy mieć szansę na coś więcej niż oprocentowanie lokaty czy odsetki od detalicznych obligacji skarbowych, to musimy świadomie podjąć ryzyko. Oferta funduszy jest jednak tak szeroka, że każdy może znaleźć co najmniej kilka rozwiązań pasujących do własnych preferencji. I różnią się właśnie między innymi podejmowanym ryzykiem. Ankiety i doradcy pomogą określić indywidualny profil inwestora, ale to on sam musi zdecydować, w co chce inwestować przez lata. Z zasady, im szansa na wyższy zarobek szukamy, tym większe ryzyko (i wahania – także spadki) musimy zaakceptować. I im dłuższy czas damy swoim pieniądзом na zarabianie, tym większa szansa, że zdążą one spełnić nasze oczekiwania.

- Czyli w pewnym momencie mówimy sobie – tak, stać mnie finansowo i psychicznie na inwestowanie w fundusze. I teraz już będzie z górki. Rozpaczam karierę inwestora i świat jest mój.

- Inwestowanie może być świetnym doświadczeniem, może nas wiele nauczyć i sprawić, że więcej będziemy rozumieli z tego co dzieje się wokół nas – w gospodarce i na rynkach. Nasza sytuacja i zapotrzebowanie się zmieniają. Z czasem może się okazać, że te nasze jak najszczerze i jak najprawdziwsze odpowiedzi na pytania z finansowego rachunku sumienia po prostu już się zdezaktualizowały. Może zarabiamy więcej i pewniej się czujemy, wobec czego możemy pozwolić sobie na więcej ryzyka z nadzieją na wyższe zyski? A może – zupełnie odwrotnie – straciliśmy dochody, mamy nowe stałe wydatki i już nie stać nas na wcześniej założone. Bądźmy szczerzy sami ze sobą. To my mamy się czuć komfortowo z naszym planem systematycznego inwestowania. Niech on będzie przemyślany i faktycznie „nasz”. Wg mnie wtedy szansa na powodzenie będzie większa.

- No dobrze, ale ludzi pewnie interesuje najbardziej jak inwestować. No więc jak? Czy może Pan podpowiedzieć jakąś strategię, żeby robić to mądrze?

- Nie przekombinujmy, wykorzystajmy system. Zanim zaczniemy studiować i wymyślać zawile „systemy” inwestowania, spójrzmy, co jest w zasięgu wzroku. Te narzędzia są gotowe i czekają na wykorzystanie. To programy określane takimi skrótami jak: **PPE, PPK, IKZE** czy **IKE**. Wszystkie one mogą pomagać w

„zmuszaniu” się do długoterminowego, systematycznego inwestowania. A to już jest dużo. Dzięki przywilejom podatkowym np. IKZE jest naprawdę atrakcyjnym pomysłem na zgromadzenie dodatkowych pieniędzy na przyszłość. A że w programach takich jak IKE czy IKZE obowiązują ograniczenia inwestowanych corocznie kwot? Nie przesadzajmy – dla miarzącej większości obywateli, to i tak pułapy marzeń... Oczywiście, jeśli tylko pracodawca to umożliwi korzystajcie z zalet PPE i PPK – naprawdę warto. Fundusze cyklu życia – tak mocno upowszechnione za sprawą PPK – to także gotowa strategia inwestowania. Najważniejsza jest decyzja by zacząć inwestować – nawet małe kwoty, ale systematycznie, cierpliwie i z głową. Ci, którzy przed laty przystąpili do PPE czy zaczęli systematycznie inwestować w IKZE zapewne często z radością odkrywają, ile zdolali odłożyć i zarobić. Nam też się powiedzie. Tylko zacznijmy to robić teraz !

- Zatem idę zrobić finansowy rachunek sumienia i wybrać mój program inwestowania. Dziękuję za rozmowę!

**Łukasz Kędzior,
Prezes
Zarządu Pekao TFI**



IKZE:

ułatwia samodzielne gromadzenie dodatkowych środków na przyszłą emeryturę na warunkach określonych w Ustawie IKE/IKZE. Łączy korzyści podatkowe z potencjałem funduszy inwestycyjnych Pekao TFI. Warunki uczestnictwa w IKZE oferowanym przez Pekao TFI dostępne są na www.pekaotfi.pl

PIT



ulga podatkowa – wpłaty dokonane na IKZE w danym roku kalendarzowym można odliczyć od dochodu (podstawy opodatkowania) w zeznaniu rocznym PIT



duży wybór funduszy i subfunduszy
dostępnych w Portfelu indywidualnym



optymalizacja inwestycji
mechanizm dostosowania poziomu ryzyka i potencjału wzrostu inwestycji w Portfelu modelowym do okresu oszczędzania pozostałego do ukończenia przez oszczędzającego 65. roku życia



przystępne kwoty wpłat
pierwsza wpłata do Portfela modelowego min. 200 zł, a do Portfela indywidualnego min. 100 zł na każdy wybrany fundusz/subfundusz.

zniżki w opłatach manipulacyjnych
już od początku oszczędzania

PPE

PPE to dobrowolny program wspierający długoterminowe oszczędzanie, organizowany przez Pracodawcę dla Pracowników, we współpracy z zewnętrzną instytucją finansową. Został utworzony w celu systematycznego gromadzenia środków z przeznaczeniem na emeryturę. Środki do PPE są wpłacane przez Pracodawcę. Pracownik może zadeklarować dodatkową składkę dobrowolną.

19%

ulga podatkowa

wypłaty spełniające warunki określone w Ustawie o PPE będą zwolnione z 19% podatku od dochodów kapitałowych



dobrowolność

Pracownik decyduje czy chce przystąpić do PPE. W każdym momencie może zrezygnować z uczestnictwa w PPE



niskie koszty

w porównaniu do alternatywnych form oszczędzania na emeryturę koszty związane z zarządzaniem środkami w PPE są jednymi z najniższych



prywatność

środki zgromadzone w PPE stanowią prywatną własność Pracownika



zabezpieczenie bliskich

środki zgromadzone w PPE są dziedziczone. Pracownik może również wskazać osoby uposażone na wypadek śmierci

Materiał reklamowy. Nie stanowi oferty w rozumieniu przepisów kodeksu cywilnego, usługi doradztwa inwestycyjnego ani udzielania rekomendacji dotyczących instrumentów finansowych lub ich emitentów, a także nie jest formą świadczenia pomocy prawnej, w tym doradztwa podatkowego. Przed podjęciem decyzji inwestycyjnej należy zapoznać się z prospektem informacyjnym funduszu zawierającym szczegółowy opis czynników ryzyka związanego z inwestowaniem i zwięzły opis praw uczestników, a także Dokumentem zawierającym kluczowe informacje oraz – w przypadku specjalistycznego funduszu inwestycyjnego otwartego - Informacją dla klienta alternatywnego funduszu inwestycyjnego, które, wraz z informacjami o opłatach i sprawozdaniach finansowych funduszy/subfunduszy, są dostępne w jęz. polskim u podmiotów prowadzących dystrybucję i na www.pekaotfi.pl. Wszelkie opinie i oceny zawarte w niniejszym materiale wyrażają wyłącznie opinię ich autora. UWAGA! Inwestowanie w fundusze inwestycyjne wiąże się z ryzykiem. Uczestnik powinien mieć świadomość możliwości osiągnięcia zysku ale również poniesienia straty przynajmniej części zainwestowanych środków. Indywidualna stopa zwrotu z inwestycji zależy m.in. od wysokości opłat (manipulacyjnych i za zarządzanie) oraz podatku od dochodów kapitałowych. Pekao TFI S.A. posiada zezwolenie Komisji Nadzoru Finansowego.